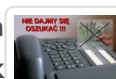


Strona znajduje się w archiwum.

## POLICJANCI APELUJĄ: NIE DAJMY SIĘ OSZUKAĆ!

**40 tysięcy złotych mógł stracić 66-letni mieszkaniec Łomży. Fałszywa „córka” tym razem potrzebowała pieniędzy, bo miała wypadek samochodowy. Łomżyńscy policjanci ustalają szczegóły zdarzenia.**



Wczoraj po południu do mieszkania 66-letniego łomżanina zadzwonił telefon. Kobieta z drugiej strony słuchawki przedstawiła się jako córka mężczyzny. Oświadczyła, że miała wypadek samochodowy i pilnie potrzebuje pożyczyć 40 tysięcy złotych. Starszy pan przystał na prośbę i obiecał, że pomoże rzekomej córce. Kilka chwil później telefon zadzwonił ponownie. Tym razem 66 - latek w słuchawce usłyszał męski głos, który oświadczył, że jest policjantem, który chce pomóc jego córce uniknąć kary za spowodowany wypadek i że za pół godziny jeszcze raz zadzwoni i omówią szczegóły przekazania pieniędzy. Mężczyzna słysząc to wszystko, nie czekał długo tylko poszedł do banku i wypłacił daną kwotę. O umówionej godzinie jednak nikt nie zadzwonił i nikt też nie zgłosił się po pieniądze. Dopiero po pewnym czasie mężczyzna skontaktował się z rodziną. Wtedy też okazało się, że nikt z najbliższych nie miał wypadku i nie potrzebował pieniędzy. O sprawie powiadomieni zostali policjanci z Łomży.

Opowieści i preteksty jakie tworzą i wykorzystują złodzieje i oszuści bywają bardzo różne, a ich pomysłowość w tym zakresie nie zna granic. Jednak wspólnym elementem ich działania jest wytypowanie na przyszłe ofiary starszych i najczęściej mieszkających samotnie osób, zdobycie ich zaufania, odwrócenie uwagi i bardzo często przekonanie gospodarzy by wpuścili nieznanym do mieszkania. Dlatego też pamiętajmy o **ograniczonym zaufaniu do obcych**. Nie wpuszczajmy ich do naszych mieszkań i nie afiszujmy się posiadaniem majątkiem. Bądźmy podejrzliwi, gdy ktoś zasłaniając się pośpiechem ponagla nas o szybkim podjęciu ważnych finansowych decyzji. Jeżeli podejrzewamy, że mamy do czynienia z oszustem powiadommy Policję.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)